

# Pieśń V (Panie, jako barzo błędzą...)



JAN KOCHANOWSKI

## *Pieśń V<sup>1</sup>*

Panie, jako barzo błędzą,  
Którzy Cię niedbałym sądzą;  
A iż prawie żadnej rzeczy  
Nie chcesz mieć na swojej pieczy.

Nie wiem, czego więcej trzeba,  
Przeciwko nim świadczą nieba;  
Świadczą gwiazdy niezliczone,  
Na powietrzu zapalone.

Kiedy słońce swego wschodu  
Albo chybiło zachodu?  
Kiedy miesiąc<sup>2</sup> jasne rogi  
Skłonił od swej zwykłej drogi?

Toż nam i ziemia zeznawa,  
Która pewnych czasów<sup>3</sup> dawa  
Zboża w wielkiej obfitości,  
Synom ludzkim ku żywności.

Niechaj źli we złocie chodzą  
I nad lepszymi przewodzą;  
Jednak złe sumnienie mają,  
Sądu Twego sie lękają.

A ja patrząc z daleka  
Na szczęście złego człowieka;  
Im dalej, tymem pewniejszy,  
Że jest żywot pośledniejszy<sup>4</sup>.

Wzywałem Cię, wieczny Boże,  
Idąc wieczór na swe łożę;  
Wzywałem Cię o północy,  
A byłeś mi ku pomocy.

Nieprzyjaciel stał nade mną,  
Mógł uczynić wszystko ze mną;  
Spałem jako zarzezany<sup>5</sup>,  
On mi nie śmiał zadać rany.

---

<sup>1</sup>W przypisach gwiazdką oznaczono wyrazy, które są używane do dziś, ale których znaczenie w utworze jest odmienne od znaczenia obecnego. [przypis edytorski]

<sup>2</sup>miesiąc (daw.) — księżyc. [przypis redakcyjny]

<sup>3</sup>pewnych czasów (starop.) — w określonych porach. [przypis redakcyjny]

<sup>4</sup>pośledniejszy (starop.) — ostateczny, tu: pośmiertny. [przypis redakcyjny]

<sup>5</sup>zarzezany — zabity (nożem). [przypis redakcyjny]

A na pierwsze me ocknienie  
I słów kilka przemówienie,  
Panie, znać, żeś mię Ty bronil:  
Uciekł, a nikt go nie gonil.

A co mnie był nagotował,  
To sam mało nie skosztował;  
Bowiem od wielkiego strachu  
Wypadł oknem na dół z gmachu.

Ani miecz, ani mię siła  
Złej przygody obroniła,  
Jeno szczyra łaska Twoja,  
Co wyznawa dusza moja

I pójdę do domu Twego,  
A w pośrodku zboru<sup>6</sup> wszego  
Będęć, mój Panie, dziękował,  
Z łaski Twej żeś mię zachował.

A ludzie zapamiętali<sup>7</sup>,  
Którzy spraw Twych nie poznali,  
Niechaj dziś na oko<sup>8</sup> znają,  
Że Cię dobrzy stróżem mają.

A przepuścisz li co na nie,  
Zlitujesz się zasię, Panie;  
Jako więc i złym sowito  
Płacisz zatrzymane<sup>9</sup> myto.

---

<sup>6</sup>zbór (daw.) — zgromadzenie wierzących. [przypis redakcyjny]

<sup>7</sup>zapamiętali — nie pamiętający (o dobrodziejstwach Boga). [przypis redakcyjny]

<sup>8</sup>na oko — na własne oczy. [przypis redakcyjny]

<sup>9</sup>zatrzymane myto — wstrzymana zapłata. [przypis redakcyjny]

---

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z **Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur**.

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na **Licencji Wolnej Sztuki 1.3**. Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w **Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur**. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/fragmenta-piesn-v-panie-jako-barzobladza>

Tekst opracowany na podstawie: Jan Kochanowski, Fragmenta albo pozostałe pisma, Drukarnia Łazarzowa, Kraków, 1590

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez Bibliotekę Narodową z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów BN.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Sekuła, Olga Sutkowska, Piotr Wilczek.

*Wesprzyj Wolne Lektury!*

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

*Jak możesz pomóc?*

Przekaż 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

**Wspieraj Wolne Lektury** i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: **szczegóły na stronie Fundacji**.